

WYROK ZAOCZNY

(wobec G. K. (1) i K. K.)

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. sprawy:

1. G. K. (1)

córki E. i R. z domu S.

ur. (...) w O.

2. K. K.

syna F. i G. z domu B.

ur. (...) w O.

3. W. T. (1)

córki F. i G. z domu B.

ur. (...) w O.

obwinionych o to, że:

- do dnia 09 października 2017 r., będąc współwłaścicielami nieruchomości w miejscowości (...) (gm. D.) nie dokonywali pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi,

- w miejscu i czasie jak wyżej nie udokumentowali w formie umowy, korzystania z usług wykonywanych przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżnienia zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

- tj. za wykroczenia z art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3b oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

ORZEKA:

I. obwinionych **G. K. (1), K. K. i W. T. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im czynu z art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3b oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i za to na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach skazuje ich na **kary po 300,- (trzysta) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionych od kosztów postępowania i opłat.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwinieni G. K. (1), K. K. i W. T. (1) wraz z rodziną mieszkają w budynku wielorodzinnym o nr(...) położonym w miejscowości G. w gm. D.. W budynku tym, oprócz obwinionych mieszka na stałe jeszcze niepełnosprawny mąż obwinionej N. T. i dwoje jej dzieci oraz pomieszkuje M. K. (1). Na terenie posesji znajduje się niezarejestrowane dwukomorowe szambo o nieznaney pojemności od którego urządzono nielegalny odpływ na teren działki należącej do M. K. (2).

W dniu 09 października 2017 r., sąsiadka obwinionych D. T. (1) zawiadomiła Straż Miejską w O., posterunek w D. o wylewaniu na pole zawartości szamba z budynku obwinionych. Kiedy przedstawiciele straży udali się na miejsce ustalili, że doszło do wycieku z położonego w budynku gospodarczym szamba i nieczystości z tego przepelnionego zbiornika nielegalnie poprowadzonym odpływem wyciekają na działkę M. K. (2). W rozmowie ze zgłaszającą i M. K. ustalili, że co najmniej od 07 października 2017 r., M. K. (1) wywoził taczka zawartość szamba do wspólnego ogródka co zgłaszający zarejestrowali kamerą w telefonie komórkowym. Jak ustalili strażnicy na podstawie informacji z Urzędu Gminy w D. średnie miesięczne zużycie w budynku obwinionych wynosi 2,16 m³ a żadna z wyspecjalizowanych firm zajmujących się opróżnianiem szamb na terenie gm. D. nie wykonywała takich usług na rzecz obwinionych.

(dowody: notatka urzędowa – k. 1-3, 8, 25; płyta z nagraniem – k. 4, szkic geodezyjny z naniesionymi danymi – k. 5; zdjęcia –k. 6, 26-27; dane dotyczące karalności – k. 34-39, 45-46; częściowo wyjaśnienia W. T. k. 57; zeznania D. T. k. 57v; zeznania A. B. k. 57v)

Obwiniona W. T. (1) przesłuchana zarówno w trakcie czynności wyjaśniających jak i na rozprawie nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej wykroczeń i wyjaśniła, że mieszka na tej nieruchomości dopiero od maja 2017 r., a że pracuje codziennie do godz. 17-tej nie interesowała się kwestią wywożenia szamba. Podkreśliła, że to jej matka G. K. (1) zajmowała się tymi sprawami a ona nie miała nawet możliwości i czasu żeby się tym zajmować. Nie zaprzeczyła aby to ona była widoczna na jednym z nagrań obrazujących wywożenie taczka zawartości szamba do ogrodu przez M. K..

(wyjaśnienia obwinionej k. 57)

Obwinieni G. K. (1) i K. K. nie podjęli awizowanych wezwań na rozprawę, nie stawili się na nią. Natomiast G. K. skierowała do Straży Miejskiej pismo (pod którym podpisali się również pozostali obwinieni) w którym wskazała, że rachunki za wywóz szamba wyrzuciła po śmierci męża (która miała miejsce 6 lat temu) Wskazywała w nim również, że Straż Miejska powinna się zająć szambem zgłaszających tj. D. T. i M. K. (k. 28)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionych nie zasługują na wiarę i stanowią jedynie przejaw linii obrony przyjętej przez nich, a mającej na celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane wykroczenia.

Wyjaśnienia te są sprzeczne nie tylko z zeznaniami świadków przesłuchanych w tej sprawie, nie tylko strażnika miejskiego, ale również D. T. i przede wszystkim ze zgromadzonymi w tej sprawie dowodami nieosobowymi tj. nagraniem z telefonu komórkowego zgłaszającej i zdjęciami wykonanymi przez interweniujących strażników. Z nagrania tego wynika, że to co w dniu 07 października 2017 r., wywoził taczkami M. K. (1) do zachwaszczonego ogrodu

z całą pewnością nie było gnojowicą („gnojówką”) jak próbowali wywodzić obwinieni, a z całą pewnością zawartością szamba zawierającego tzw. ścieki bytowe. Świadczył o tym również charakterystyczny fetor, który unosił się jeszcze dwa dni później podczas interwencji strażników miejskich. Zarówno D. T. jak i A. B. wyraźnie stwierdzili, że ślady jakie ujawnili na posesji obwinionych świadczyły jednoznacznie, że szambo należące do obwinionych było opróżniane tylko poprzez wywożenie części jego zawartości taczkami przez M. K. i poprzez urządzenie z niego nielegalnego odpływu na działkę zgłaszających. Z przeprowadzonych przez strażników ustaleń wynikało, że miesięczne zużycie wody w gospodarstwie obwinionych przekracza 2 m³ co oznacza, że ujawnione przez strażników szambo musiało wypełniać się bardzo szybko i jego zawartość musiał być opróżniany, a w świetle zgromadzonych dowodów niewątpliwie działało się to w sposób wskazany wyżej. Obwinieni nie przedstawili żadnych dowodów aby szambo było opróżniane przez wyspecjalizowaną firmę zajmującą się tego typu działalnością. Jak ustalili to strażnicy, żadna z takich firm działających na terenie gminy D. nie wykonywała usług na rzecz obwinionych. Nawet przyjmując za prawdziwe twierdzenia obwinionej G. K., że dowody wykonywania takich usług przechowywał jej mąż zmarły przed sześcioma laty, to oznacza, że od co najmniej 6 lat nie było wywożone nieczystości ciekłe z tej nieruchomości.

Z nagrania przedłożonego przez D. T. (plik o nr (...)) może wynikać, że w dniu 07.10.2017 r., kiedy zgłaszająca nagrywała M. K. podczas wywożenia przez niego zawartości szamba była obecna przy tej czynności również W. T., która nie zaprzeczyła, że to ona jest widoczna na tym nagraniu. Tym samym podważa to twierdzenia tej obwinionej, że nie miała ona wiedzy na temat tego, co dzieje się z nieczystościami pochodzącymi m. in. z jej gospodarstwa.

Nadto z dokumentacji zdjęciowej wykonanej w dniu kontroli przez strażników miejskich wynika bezspornie, że do zanieczyszczenia działki zgłaszających doszło bezsprzecznie na skutek wycieku z szamba należącego do obwinionych.

Sąd w całości podzielił zeznania świadka D. T. (1), mimo świadomości ostrego konfliktu jaki istnieje między tym świadkiem, jej konkubentem a obwinionymi. W przekonaniu Sądu nie ma żadnych racjonalnych powodów aby zeznania te uznać za niewiarygodne, tym bardziej, że znajdują potwierdzenie zarówno w dokumentacji filmowej jak i zdjęciowej wykonanej nie tylko przez tego świadka ale przez strażników miejskich.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka – strażnika miejskiego A. B.. Należy podkreślić, iż wymieniony jest dla obwinionych osobą zupełnie obcą, nieznaną ich osobiście ani z racji pełnionych obowiązków służbowych ani prywatnie, stąd nie miał w przekonaniu Sądu, najmniejszego interesu w tym, by przedstawiać fakty w sposób jednostronny, na korzyść jednej ze stron. Wymieniony zeznawał na okoliczności związane z jego pracą zawodową i z tego względu, nie wykazując osobistego zaangażowania w sprawę, nie był zainteresowany również wynikiem postępowania, co dodatkowo stanowi o jego bezstronności.

W przekonaniu Sądu wiarygodne są także omawiane wyżej dowody w postaci zarówno plików filmowych jak i zdjęć, bo nie przedstawiono żadnych dowodów aby były one w jakikolwiek sposób zmanipulowane.

Uwzględniając powyższe wina obwinionych została wykazana przeprowadzonymi na rozprawie dowodami, a polegała na tym, że do dnia 09 października 2017 r., będąc współwłaścicielami nieruchomości w miejscowości (...) gm. D., nie dokonywali pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami ustawy i przepisami odrębnymi oraz w miejscu i czasie jak wyżej nie udokumentowali w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, czym wyczerpali znamiona wykroczeń określonych w przepisach art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3b oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r., o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

Podstawową okolicznością obciążającą przy wymiarze kar obwinionym była wysoka społeczna szkodliwość ich czynu. Doprowadzenie na skutek zaniedbania do przepełnienia zbiorników szamba powodowało nie tylko powstanie wycieku zgromadzonych w nim nieczystości co stwarzało negatywne skutki nie tylko w postaci zanieczyszczenia środowiska na terenie, na którym doszło do wycieku, ale również stanowiło zagrożenie również epidemiologiczne dla zgłaszających a nawet samych obwinionych. Wieloletnie zaniedbywanie obowiązku opróżniania szamba i wylanie jego zawartości

na przyległy teren mogło doprowadzić do zanieczyszczenia również wód gruntowych i tym samym studni z której korzystają także obwinieni. Takie nieroztropne i krótkowzroczne działania niewątpliwie mogły również zagrażać tym samym również i obwinionym. Dla takiej postawy nie może być żadnym usprawiedliwieniem niewiedza na którą powoływała się obwiniona W. T., bo mieszkając z 4-osobową rodziną w tej nieruchomości i wytwarzając tym samym nieczystości powinna zainteresować się jak są one usuwane, a nie „umywać od tego ręce” twierdząc, że wszystkim zajmowała się jej matka. Jako dodatkową okoliczność obciążającą Sąd uznał dotychczasową karalność obwinionych G. K. i W. T. (k. 34, 37, 39, 45, 46)

Sąd w zachowaniu obwinionych, poza ich niewątpliwie trudną sytuacją materialną nie dopatrywał się żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

Wymierzona obwinionym kara grzywny jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych im czynów i stopnia zawinienia, a także spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej, a przede wszystkim wdroży ich do poszanowania norm prawnych.

Z uwagi na niewątpliwie trudną sytuację materialną obwinionych na podst. art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono ich od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania i opłaty.